Józef Piłsudski

Słynni Polacy w Rosji

Tym razem w naszej stałej rubryce przypominamy pewne, ściśle związane z ważnymi wydarzeniami w historii Rosji, fragmenty życiorysu Józefa Piłsudskiego.

Działacz niepodległościowy, polityk, marszałek Polski, Józef Piłsudski urodził się w 1867 roku w Zułowie na Wileńszczyźnie. Po ukończeniu gimnazjum wileńskiego w 1885 roku Piłsudski zapisał się na studia medyczne w Charkowie. Tam zetknął się z kręgiem studenckiej młodzieży konspirującej, spod znaku „Narodnej Woli". Wedle jego wspomnień osobistych do owego koła należeli w większości Rosjanie oraz kilku Polaków. Roczny pobyt w Charkowie z całą pewnością wpłynął na pewne przewartościowania w poglądach Piłsudskiego. Ale jego związki z samą uczelnią, a zapewnie i ze środowiskiem akademickim nie przerodziły się w jakiś szczególny rodzaj więzi – skoro przedsięwziął on próbę przeniesienia na studia do Dorpatu. Gdy zakończył się rok akademicki, powraca Piłsudski do Wilna przez Petersburg, gdzie wówczas na miejscowym uniwersytecie studiował jego brat Bronisław. Urzędowe pozwolenie na zmianę uczelni przeciągało się, tak że Józef Piłsudski nie mógł kontynuować studiów w Dorpacie od jesieni 1886 roku. Musiał więc, pozostać przez pewien czas w Wilnie. Na nowo ożywiły się jego kontakty z kolegami z gimnazjum. Część z nich studiowała w Petersburgu i przeniosła na wileński grunt nowe formy działalności społecznej, m.in. idee ugrupowania „Narodnaja Wola", które w orbicie swych zainteresowań miało przede wszystkim dokonywanie zamachów na prominentów rządowych. Przypomnijmy, że w 1881 roku od bomby rzuconej przez Polaka Aleksandra Hryniewieckiego zginął car Aleksander II. Wkrótce, po faktycznym zaprzestaniu działalności „Narodnej Woli", powstała w Petersburgu tak zwana Frakcja Terrorystyczna tej organizacji. W kręgu oddziaływań tej frakcji znaleźli się, rzecz jasna, także i Polacy przesiąknięci duchem patriotyzmu i bezwzględnej dezaprobaty dla carskiego samodzierżawia. Po kilku mniejszych zamachach zrodziła się w gronie petersburskich konspiratorów myśl zabicia cara Aleksandra III. Sposobiono się więc do tego przedsięwzięcia, mając zamiar użycia bomby wykonanej przez studiującego w Petersburgu Wilnianina Józefa Łukasiewicza i Aleksandra Uljanowa (brata Włodzimierza Lenina), wówczas studenta uniwersytetu petersburskiego, znajomego Bronisława Piłsudskiego. Bomba

ta oprócz materiału wybuchowego miała zawierać w ładunku truciznę, by nawet w przypadku lekkiego zranienia cara nie dać mu szansy przeżycia. Ową truciznę miał zdobyć Bronisław Piłsudski od właściciela składu aptecznego w Wilnie Tytusa Paszowskiego. Po jej odbiór przybył z Petersburga Michał Kenczer. Obaj bracia Piłsudscy służyli mu za przewodników, umożliwili pobyt w mieście i przejęcie owej śmiertelnej trucizny. Zaplanowane wcześniej przedsięwzięcia na gruncie wileńskim powiodły się w pełnym zakresie, ale planowany zamach jednak już nie. Spiskowcy zostali aresztowani. Zeznania Kenczera stały się główną podstawą aresztowania Bronisława i Józefa Piłsudskich. Pierwszego zatrzymano Bronisława, Józefa natomiast aresztowano 22 marca 1887 roku w Wilnie i 2 kwietnia odesłano nad Newę, zamykając w Twierdzy Pietropawłowskiej. W procesie, który rozpoczął się 27 kwietnia 1887 roku orzeczono kilka wyroków śmierci, z których pięć prawie natychmiast wykonano. Bronisław Piłsudski otrzymał pierwotnie także karę śmierci, zamienioną później na 15 lat katorgi. Józef natomiast uwolniony został z zarzutu o udział w przygotowaniu zamachu, ale w trybie administracyjnym skazano go na 5 lat zesłania do Wschodniej Syberii.

Zaraz po procesie Bronisław Piłsudski powędrował na odległy Sachalin, Józef natomiast 27 maja 1887 roku odprawiony został z Moskwy, w grupie około 60 więźniów na Sybir. Koleją transport ten dojechał do Niżnego Nowogrodu, skąd aresztancką barką rzekami Wołgą i Kamą przybył do Permu, by znowu koleją jechać do Tiumenu. Stamtąd ponownie barką – Irtyszem i Obem – do Tomska. Tam przygotowywano transport do dalszej podróży „etapem" i po dwóch tygodniach wyruszono do Krasnojarska, mając przed sobą około 560 kilometrów, by ostatecznie dotrzeć do Irkucka, pokonując tę drogę w ponad 4 miesiące od wyprawienia transportu z Moskwy.

Partia zesłańców, w której wędrował Piłsudski pokonywała dziennie około 20 kilometrów i składała się wyłącznie z przestępców politycznych. Przybyła ona do Irkucka 4 października 1887 roku, gdzie w miejscowym więzieniu miała być rozdzielona do różnych miejscowości. Tutaj właśnie wybuchł bunt więzienny, w którym uczestniczył Józef Piłsudski. W efekcie tych zamieszek doszło do procesu i 6 grudnia tegoż roku oskarżeni o wywołanie buntu wśród nich i Piłsudski skazani zostali na karę dodatkowego więzienia. Tuż po procesie rozesłano jego uczestników do miejsc wyznaczonych na zesłanie. Piłsudski powędrował do Kireńska nad Leną, oddalonego od Irkucka w kierunku północnym. Przebywał tam do lipca 1890 roku.

Kireńsk, gdzie w pierwszym okresie zesłania przebywał Piłsudski, był małym miasteczkiem o drewnianej zabudowie, leżącym przy ujściu rzeczki Kirengi do Leny, w wielkim oddaleniu od głównych traktów. Odbywały się w nim sezonowe targi, dokąd ściągali Ewenkowie i Jakuci, by za skórki futerkowe, nabyć tytoń, wódkę i inne towary.

Następnie przeniesiono go do Tunki, niewielkiej buriackiej wsi (od sierpnia 1890 roku), w której po powstaniu styczniowym była kolonia polskich księży. W tej wsi położonej około 200 kilometrów na południowy zachód od Irkucka przebywał on do 20 kwietnia 1892 roku. Gdy nadeszło oczekiwane zezwolenie na wyjazd – już w końcu czerwca 1892 roku przybył Józef Piłsudski do Wilna. I powoli wszedł w nowe dla siebie obszary na niwie działalności niepodległościowej. Skomplikowane i kręte to były drogi. Ich plonem było odrodzenie się państwa polskiego po ponad stuletniej niewoli.

Opracował ***Wasilij Wasiliew***